

## POSTANOWIENIE

Dnia 4 marca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 4 marca 2020 r.

**sprawy P. W.**

skazanego z art. 281 k.k. i innych,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 5 lutego 2019 r., sygn. akt IV Ka (...), zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 13 sierpnia 2018 r., II K (...),

### **p o s t a n o w i ł**

**I. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;**

**II. zwolnić skazanego od kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne.**

### **UZASADNIENIE**

Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2018 r., w sprawie II K (...), skazał P. W. za przestępstwa:

- z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;
- z art. 281 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;
- z art. 226 § 1 k.k. i art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;
- na mocy art. 85 § 1 – 3 k.k., art. 85a k.k. i art. 86 § 1 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu łączną karę pozbawienia wolności w rozmiarze 3 lat.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył go w całości w części dotyczącej czynu przypisanego w pkt I orzeczenia oraz co do czynów z pkt II i III w zakresie rozstrzygnięcia o karze.

Po rozpoznaniu tej apelacji Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 5 lutego 2019 r., w sprawie IV Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że obniżył karę łączną pozbawienia wolności do 2 lat i 2 miesięcy, a w pozostałym zakresie wyrok ten utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniosła obrońca skazanego zaskarzając go w całości i zarzucając rażące naruszenie przepisów:

1/ art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 2 k.p.k., wyrażające się w nieprzytoczeniu okoliczności, które Sąd odwoławczy miał na względzie obniżając oskarżonemu wymierzoną przez Sąd I instancji karę;

2/ art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k., polegające na przeprowadzeniu nierzetelnej kontroli odwoławczej i zaaprobowaniu dokonanej przez Sąd I instancji oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz niepełne, wybiórcze i ogólnikowe rozważenie zarzutów sformułowanych w apelacji, a dotyczących:

- uznania za w pełni wiarygodne zeznań świadka J. S. i uczynienie ich podstawą ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, pomimo tego, że świadek nie była obecna w miejscu zamieszkania brata T. R. od początku jego spotkania z oskarżonym, nie wie jak przebiegało spotkanie, a równoczesne odmówienie wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, który nie przyznawał się do zarzucanego mu czynu, opisywał przebieg zdarzenia, podczas gdy prawidłowa analiza i ocena tego dowodu powinna prowadzić do wniosku, że wyjaśnienia oskarżonego są wiarygodne i konsekwentne;

- uznania za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego w zakresie, w jakim twierdził, iż nie uderzył T. R. ;

- uznania za wiarygodne, spójne i przekonujące zeznań J. S. , pomimo tego, iż ma ona negatywny stosunek do oskarżonego, którego nie kryje, była w konflikcie z oskarżonym i bezpośrednio zainteresowana rozstrzygnięciem sprawy;

- oparcia materiału dowodowego na niepełnym materiale, w którym brak jest historii leczenia T. R. , z informacji uzyskanych nieoficjalnie oskarżony dowiedział

się, że T. R. miał zdiagnozowaną odmę opłucną przed zdarzeniem z dnia 28 lipca 2017 r.

W konkluzji obrońca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie skazanego od popełnienia przestępstwa zarzucanego w pkt I wyroku, a w pozostałym zakresie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, ewentualnie uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w S. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

### **Sąd Najwyższy zważył co następuje.**

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k., a zatem podlegała oddaleniu w tym trybie na posiedzeniu.

Należy zauważyć, iż w rzeczywistości skarga ta została w całości skierowana przeciwko ustaleniom faktycznym Sądu I instancji, mimo powołania się przez jej autorkę na przepisy art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Została skonstruowana w taki sposób, że zarzuty dotyczą w istocie wprost wyroku Sądu pierwszej instancji, zaś jej autorka stara się doprowadzić do poddania ocenie przez Sąd Najwyższy ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy. Trzeba podkreślić, iż zarzuty podniesione pod adresem orzeczenia sądu I instancji podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to konieczne dla właściwego rozpoznania zarzutów stawianych w tym nadzwyczajnym trybie zaskarżonemu wyrokowi sądu odwoławczego. Zarzutów tych nie sposób jednak rozpatrywać w oderwaniu od zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego, skoro nie jest funkcją kontroli kasacyjnej kolejne, powielające kontrolę apelacyjną rozpoznawanie zarzutów stawianych pod pozorem kasacji orzeczeniu sądu pierwszej instancji. Z istoty samej kasacji wynika, że w tym postępowaniu niedopuszczalne jest dokonywanie przez Sąd Najwyższy ponownej oceny dowodów, czy też poprawności dokonanych ustaleń faktycznych. Sąd kasacyjny może tylko zbadać, czy Sądy obydwu instancji dokonując tych ustaleń nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na treść wyroku. Innymi słowy - kontroli w trybie kasacji podlegają nie same ustalenia faktyczne, ale sposób

ich dokonania. Należy też zauważyć, iż stopień szczegółowości rozważań Sądu odwoławczego jest uzależniony od jakości oceny dokonanej przez Sąd I instancji – w przypadku wszechstronnej, pełnej i logicznej analizy dowodów, Sąd drugiej instancji jest zwolniony od drobiazgowego odnoszenia się do zarzutów apelacji, kwestionujących w rzeczywistości taką ocenę. W takim wypadku wystarczające jest wskazanie głównych powodów niepodzielenia zarzutów apelacji, a następnie odesłanie do szczegółów uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji. Jakkolwiek jest rzeczą oczywistą, iż na Sądzie odwoławczym ciąży obowiązek rozpoznania wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, nie oznacza to jednak bezwzględnego wymogu szczegółowego umotywowania każdego argumentu.

Przechodząc na grunt przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, że chociaż uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego dalekie jest od wzorowego, spełnia na tyle ustawowe wymogi (art. 457 § 3 k.p.k.), iż świadczy o przeprowadzeniu przez ten Sąd wystarczająco rzetelnej kontroli instancyjnej. Odnosząc się do pierwszego z zarzutów kasacji należy przyznać rację obrońcy, że Sąd odwoławczy nie wyjaśnił, dlaczego uznał za stosowne obniżenie skazanemu wymiaru kary łącznej. Zamiast tego, Sąd przytoczył obszerne rozważania dotyczące elementów wpływających na zaostrzenie wymiaru kary, a zatem w konsekwencji należałoby oczekiwać wymierzenia surowszej kary, co z kolei byłoby i tak niemożliwe, a to wobec kierunku zaskarżenia (apelacja jedynie obrońcy oskarżonego). A zatem w tej części rozważania Sądu Okręgowego przedstawione w uzasadnieniu wyroku mają się nijak do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy oraz decyzji w przedmiocie kary podjętej przez ten Sąd. Mimo tego uchybienia trudno nie dostrzec, że omawiane rozstrzygnięcie Sądu drugiej instancji jest korzystne dla skazanego i w żaden sposób nie narusza przepisów prawa materialnego, skoro kara mieści się w przedziale kar możliwych do wymierzenia w realiach procesowych niniejszej sprawy (najniższa kara jednostkowa to rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a najwyższa 3 lata – art. 86 § 1 k.k.). Należy jedynie domniemywać, iż Sąd odwoławczy uwzględnił częściowo zarzut apelacji podniesiony w zakresie kary. W tej sytuacji zasadne jest stwierdzenie, że jakkolwiek Sąd odwoławczy naruszył art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 2 k.p.k., uchybienie to jednak nie miało

charakteru rażącego i nie wpływało w istotny sposób na treść samego wyroku w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k. Trafnie zwrócił uwagę w odpowiedzi na kasację prokurator, że obrońca z istoty swojej funkcji może działać jedynie na korzyść swojego klienta, zaś orzeczenie w zakresie kary łącznej jest w sposób oczywisty korzystne dla P. W. . W tej sytuacji obrońca skazanego nie miał interesu prawnego, by podważać rozstrzygnięcie korzystne dla skazanego, a zatem przedmiotowy zarzut w ogóle nie powinien być podniesiony w kasacji.

Za oczywiście bezzasadny należało uznać drugi zarzut kasacji dotyczący naruszeniu art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k.

Obrońca zarzucił w szczególności, że Sąd I instancji bezpodstawnie dokonał ustaleń faktycznych na podstawie zeznań J. S. , która nie była świadkiem całości zdarzenia, zaś z oskarżonym jest w konflikcie. Wypada więc w pierwszej kolejności podkreślić, iż podstawą ustaleń tego Sądu były nie tylko zeznania tego świadka, ale także inne dowody, szczegółowo wskazane i omówione przez Sąd Rejonowy, który stwierdził – „Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd orzekający oparł się zatem częściowo na wyjaśnieniach oskarżonego P. W. oraz na zeznaniach: W. C. , A. B. , J. S. , H. W. , A. W. , T. R. i S. N. ”. Co oczywiste, Sąd miał na uwadze również dowody z dokumentów, między innymi opinię biegłego co do obrażeń ciała pokrzywdzonego wraz z dokumentacją medyczną, czy opinię psychiatryczną dotyczącą stanu zdrowia psychicznego oskarżonego. Wszystkie źródła osobowe Sąd poddał rzeczowej analizie wskazując, w jakim zakresie uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego bądź zeznania świadków, a w jakiej części odmówił im wiary - i z jakich przyczyn. W ten sposób zostały także ocenione zeznania siostry pokrzywdzonego J. S. . Sąd I instancji podniósł w tym zakresie - „Co się tyczy depozycji świadka J. S. , to Sąd orzekający nie znalazł podstaw, by podważyć jej relację. Wymieniona przypisując oskarżonemu przestępcze zachowania na szkodę T. R. , wskazała wyłącznie na te, których była naocznym świadkiem. Takie wypowiedzi świadka w pełni korespondowały z treścią opinii biegłego lekarza sądowego. Biegły w złożonej opinii opisał rodzaj i umiejscowienie obrażeń, jakich doznał T. R. na skutek przestępstwa, a te ustalenia w pełni korespondowały z zeznaniami świadka J. S. . Warto też podkreślić, że wymieniona nie wyolbrzymiała okoliczności rozpatrywanego zajścia, mimo że odnotowała

u pokrzywdzonego krwawiące obrażenia, zanim jeszcze weszli do mieszkania i zanim został zaatakowany przez oskarżonego. W swych zeznaniach koncentrowała się na tym, jak oskarżony potraktował pokrzywdzonego T. R. w jej obecności. Nie eksponowała też osobistej krzywdy, mimo że również została zaatakowana przez oskarżonego, który ją popchnął. Wobec powyższego przyjąć należało, że zeznania świadka J. S. były szczere, przekonujące i wiarygodne. Oceny tej nie mogły zmienić sugestie oskarżonego, co do tego, że świadek całe zajście wymyśliła, zwłaszcza że były całkowicie gołosłowne” (s. 5 – 6 uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego).

Jak już podniesiono wcześniej, analiza pisemnych motywów Sądu drugiej instancji dowodzi, że w wystarczającym stopniu poddał kontroli dokonaną przez Sąd I instancji ocenę zebranych dowodów. Słusznie zauważył prokurator w odpowiedzi na kasację, że „W realiach niniejszej sprawy sąd odwoławczy rozpoznał wszystkie zarzuty podniesione w apelacji obrońcy skazanego, w której kwestionował on m.in. prawidłowość oceny dowodów ujawnionych na rozprawie i poprawność ustaleń Sądu I instancji w zakresie stanu faktycznego sprawy, w tym w zakresie wiarygodności zeznań świadka J. S. oraz wyjaśnień oskarżonego P. W. ”.

Wypada podkreślić, iż Sąd Okręgowy podniósł w tym zakresie - „Przed wszystkim należy podkreślić, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może opierać się na uznaniu zeznań J. S. za niewiarygodne, a werbalnym stwierdzeniu, że wyjaśnienia oskarżonego W. są wiarygodne, abstrahując od treści zarówno jednych jak i drugich depozycji”.

Następnie Sąd odwoławczy zwrócił uwagę, że oskarżony w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do wszystkich stawianych mu zarzutów, jakkolwiek odmówił złożenia wyjaśnień. Natomiast relacje J. S. znalazły potwierdzenie częściowo w zeznaniach pokrzywdzonego T. R. oraz w treści opinii biegłego medyka co do charakteru i umiejscowienia obrażeń ciała pokrzywdzonego.

Ponieważ w kasacji obrońca zarzucił, iż materiał dowodowy zgromadzony w sprawie jest niepełny, gdyż brak jest w nim historii leczenia T. R. , należy podnieść, że także ten zarzut jest całkowicie chybiony. Dokumentacja ta – w ocenie

obrońcy - miałyby wykazać, że odma opłucnowa stwierdzona u pokrzywdzonego powstała u niego jeszcze przed krytycznym zdarzeniem. W tej sytuacji trzeba zauważyć, po pierwsze, iż Sąd dysponował stosowną opinią biegłego w przedmiocie obrażeń ciała pokrzywdzonego i mechanizmu ich doznania. Po drugie, mimo, że oskarżony występował z obrońcą, w toku całego postępowania nie złożono stosownego wniosku dowodowego w tym przedmiocie. Skoro zatem Sąd opierał się między innymi na opinii biegłego i dokumentacji medycznej (k. 33 – 34, 88 – 90 i 99), to nie miał potrzeby z urzędu dopuszczać dowód ze wspomnianej historii wcześniejszego leczenia T. R.. Trafnie zauważył w tym zakresie prokurator, iż – „z dokumentacji dostarczonej przez pokrzywdzonego powstałej bezpośrednio po zdarzeniu oraz z opinii sądowno-lekarskiej nie wynika, aby ujawniona odma płucna była urazem dawnym. W toku prowadzonego postępowania nie ujawniły się okoliczności, które powodowałyby konieczność uzyskania wskazanej dokumentacji”. Z tym stanowiskiem należy w pełni zgodzić się.

Na zakończenie należy zauważyć, że chociaż w kasacji zadeklarowano, iż obrońca skarży wyrok Sądu odwoławczego w całości, wszystkie zarzuty dotyczyły tylko i wyłącznie przestępstwa przypisanego oskarżonemu w pkt I sentencji wyroku Sądu Rejonowego, a popełnionego na szkodę T. R. . Z kolei w apelacji w zakresie dwóch pozostałych przestępstw (pkt II i III wyroku) zaskarżono rozstrzygnięcia jedynie w części dotyczącej kary. Można zatem jedynie domyślać się, że autorka kasacji kwestionowała zasadność przypisania skazanemu także sprawstwa w zakresie dwóch pozostałych przestępstw, skoro wnioskowała uchylenie wyroku również w tej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Jeśli tak, to należy zdecydowanie stwierdzić, że jest to oczywiście bezzasadne stanowisko. Sąd I instancji dokonał ustaleń faktycznych w tym przedmiocie na podstawie całokształtu materiału dowodowego, który poddał rzeczowej ocenie zgodnie z zasadą z art. 7 k.p.k., a więc analizował dowody swobodnie, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Z treści tych dowodów wyciągnął właściwe wnioski, a swoje stanowisko przedstawił przekonująco w uzasadnieniu swego orzeczenia. Wymowa tych dowodów była jednoznaczna, zresztą nie kwestionowano jej na etapie apelacji.

Podsumowując te rozważania należy stwierdzić, że z przyczyn powyżej wskazanych Sąd Najwyższy uznał za oczywiście bezzasadne wszystkie podniesione w kasacji zarzuty i w konsekwencji oddalił skargę w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Jednocześnie na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. zwolniono skazanego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowania kasacyjne.